

Mysłowice, dnia 14.06.2022 r.

**Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
Al. Jana Chrystiana Szucha 12a
00-918 Warszawa**

Sygn. akt Sądu Najwyższego:

Skarżący: M Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem reprezentowana przez pełnomocnika radcę prawnego Ireneusza Korczyńskiego (Kt 2198); adres do doręczeń:
Kancelaria Radcy Prawnego dr Ireneusz Korczyński
41-400 Mysłowice, ul. Górnicza 7,
tel. (32) 316-31-07, e-mail: sekretariat@kancelaria-kip.pl

SKARGA KONSTYTUCYJNA

o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 357 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 357 §2¹ Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 394 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie w jakim przepisy te nakładają na stronę postępowania cywilnego obowiązek złożenia wniosku o uzasadnienie postanowienia przed jego zaskarżeniem, w sytuacji, gdy sąd doręczy stronie uzasadnienie sporządzone z urzędu

Imieniem Skarżącego (którego pełnomocnictwo szczególne załączam) na podstawie art. 79 Konstytucji RP oraz art. 44, 46 i n. ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) wnoszę o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 357 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 357 §2¹ Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 394 § 2 Kodeksu

postępowania cywilnego w zakresie w jakim przepisy te nakładają na stronę postępowania cywilnego obowiązek złożenia wniosku o uzasadnienie postanowienia przed jego zaskarżeniem, w sytuacji, gdy otrzymała już odpis wyroku wraz ze sporządzonym przez sąd z urzędu uzasadnieniem.

Wskazywane przepisy ustawy Kodeks postępowania cywilnego niezgodne są z:

1. Art. 45 ust. 1 Konstytucji,
2. Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 10 ust. 2 Konstytucji,
3. Art. 32 Konstytucji,
4. Art. 32 Konstytucji w związku z art. 45 Konstytucji,
5. Art. 45 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 2 Konstytucji,

w zakresie w jakim przepisy te ograniczają stronie, która nie złożyła wniosku o uzasadnienie postanowienia podlegającemu zaskarżeniu, możliwość złożenia zażalenia na takie postanowienie, a więc ograniczają one prawo do sądu wynikające z art. 45 Konstytucji.

Skarżący wskazuje, w ślad za art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, że postanowienie Sądu Najwyższego [] listopada 2021 r., sygn. akt [] – stanowiące ostateczne i prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie zostało doręczonej jej pełnomocnikowi (działającemu w tamtej sprawie jako pełnomocnik z urzędu wyznaczony dla Skarżącej) w dniu 17 marca 2022 r. (na dowód czego Skarżący przedstawia w załączeniu wydruk z systemu pocztowego).

Skarżący wskazuje także, w ślad za art. 53 ust. 1 pkt 6) tej ustawy, że od postanowienia Sądu Najwyższego [] listopada 2021 r., sygn. akt [] nie został wniesiony żaden nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Skarżący wnosi także o przyznanie mu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

UZASADNIENIE:

I

Stan faktyczny

Postanowieniem z [] sierpnia 2021 r., sygn. sprawy [], Sąd Okręgowy w K [] odrzucił skargę Skarżącego - M [] sp. z o.o. z siedzibą w T [] o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K [] z [] listopada 2018 r., sygn. akt [].

Stosowne postanowienie zostało wydane na posiedzeniu niejawnym. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że skarga podlega odrzuceniu gdyż nie została opłacona (art. 426⁶ § 3 k.p.c.).

Wskazywane wyżej postanowienie zostało wydane w stanie faktycznym w którym postanowieniem z dnia stycznia 2021 r. (sygn. akt) Sąd Okręgowy w K oddalił wniosek Skarżącego o zwolnienie od kosztów sądowych. Orzeczenie to zostało doręczone pełnomocnikowi Skarżącego w dniu 2 lutego 2021 r., zaś termin na uiszczenie należnej opłaty sądowej od skargi upłynął w dniu lutego 2021 r. W ustawowym terminie Skarżący nie uiszczył należnej opłaty sądowej od wniesionej skargi, co wiązało się z koniecznością jej odrzucenia na mocy art. 424⁶ § 3 k.p.c.

Na zarządzenie sędziego odpis postanowienia z dnia 9 sierpnia 2021 r. **wraz z uzasadnieniem został z urzędu doręczony obu stronom postępowania** (pełnomocnikowi Skarżącego M sp. z o.o. z siedzibą w T w dniu 23 sierpnia 2021 r.).

W dniu sierpnia 2021 r., bez uprzedniego wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu postanowienia wraz z uzasadnieniem, działając w zaufaniu do czynności podejmowanych przez Sąd z uwagi na uprzednie doręczenie mu odpisu wyroku wraz ze sporządzonym z urzędu uzasadnieniem, pełnomocnik Skarżącego wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w K w z sierpnia 2021 r., zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Postanowieniem z listopada 2021 r., sygn. akt Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie Skarżącego z sierpnia 2021 r.

W uzasadnieniu tego postanowienia SN wskazał, że po wejściu w życie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 - dalej: „ustawa nowelizująca”) zmianie uległy zasady zaskarżania postanowień wydanych na posiedzeniu niejawnym. W stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie odnośnej nowelizacji, tj. przed dniem 7 listopada 2019 r. tygodniowy termin do wniesienia zażalenia na wydane na posiedzeniu niejawnym postanowienia procesowe liczony był od doręczenia podlegającego zaskarżeniu postanowienia z uzasadnieniem, co następowało z urzędu. Z dniem 7 listopada 2019 r., zgodnie z art. 357 § 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, sąd powinien doręczyć odpis postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym bez uzasadnienia, a stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wraz z pouczeniem o

dopuszczalności, warunkach, terminie i sposobie złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia tego postanowienia i wniesienia środka zaskarżenia.

Rzeczoną ustawą nowelizującą wprowadzono także nowy przepis art. 357 § 2¹ k.p.c., który odwrócił obowiązującą wcześniej zasadę, że podlegające zaskarżeniu postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym były z urzędu doręczane z uzasadnieniem. Zgodnie z tym przepisem, postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlega ono zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem.

W konsekwencji w stanie prawnym obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. - o ile nie ma zastosowania art. 394 § 2 zd. drugie k.p.c. - zażalenie niepoprzedzone złożonym skutecznie wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia postanowienia podlega odrzuceniu jako niedopuszczalne „z innych przyczyn” (art. 394¹ § 3 i 398²¹ w zw. z art. 373 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2020 r., II CZ 53/20, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego dnia 28 maja 2021 r., III CZP 26/20, OSNC 2021, nr 11, poz. 71, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2021 r., III CZP 59/20, niepubl.).

Sąd Okręgowy w K z urzędu doręczył stronom wydane na posiedzeniu niejawnym w dniu sierpnia 2021 r. postanowienie o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K z listopada 2018 r., sygn. akt , wraz z jego uzasadnieniem (które sporządził bez wniosku strony z urzędu).

Czynność ta nie wynikała ze złożenia przez Skarżącego stosownych wniosków o sporządzenie i doręczenie opisu postanowienia wraz uzasadnieniem.

Następnie Skarżący działając w zaufaniu do czynności podejmowanych przez Sąd w terminie tygodniowym od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem zaskarżył je zażaleniem (art. 394¹ § 1 k.p.c.).

Niewątpliwie takie działanie Skarżącego było podyktowane błędem sądu, który nie zważając na treść art. 357 § 2¹ k.p.c. z urzędu sporządził i doręczył uzasadnienie postanowienia w przedmiocie odrzucenie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Jednak – na co wskazał Sąd Najwyższy z uchwały z dnia 20 sierpnia 2021 r., III CZP 59/20 – niezależnie od stwierdzonych wadliwości w działaniu sądu orzekającego w zakresie sporządzania i doręczenia opisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem kluczowe znaczenie dla oceny skuteczności wniesionego środka zaskarżenia na takie orzeczenia mają akty formalne

strony związane z wystąpieniem z wnioskiem o doręczenie odpisu orzeczenia wraz z jego uzasadnieniem. Wiąże się to z tym, że de lege lata złożenie wniosku o sporządzenie i doręczenie ma charakter konstytutywny w tym znaczeniu, że dokonanie tej czynności warunkuje otwarcie biegu terminu na wniesienie środka zaskarżenia. Tym samym zażalenie wniesione w terminie tygodniowym od dnia doręczenia odpisu postanowienia z uzasadnieniem, mimo niezgłoszenia wniosku, o którym mowa w art. 357 § 2¹ k.p.c., podlega odrzuceniu jako niedopuszczalne.

W ocenie Skarżącego wydane na podstawie art. 357 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 357 §2¹ Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 394 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego jest wadliwe, nadmiernie formalistyczne, przerzuca w sposób niedozwolony na strony postępowania obowiązek weryfikacji uprawnień sądu orzekającego do podejmowania czynności z urzędu, a same przepisy naruszają przepisy Konstytucji w zakresie wskazanym w petitum niniejszej skargi.

Jest bowiem sytuacją absurdalną, gdy Sąd Najwyższy dokonując wykładni tych przepisów wskazuje, że pomimo otrzymania przez stronę postępowania uzasadnienia sporządzonego przez Sąd orzekający z urzędu, zobowiązany jest do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, które już uzyskał.

Jest to wyrazem nadmiernego, niczym nie uzasadnionego, formalizmu proceduralnego i ma na celu poszukiwanie możliwości zastawiania pułapek formalnych na strony postępowania.

II

Zaskarżone przepisy oraz zakres ich niezgodności z Konstytucją

Przedstawiona przez Sąd Najwyższy interpretacja przepisów art. 357 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 357 §2¹ Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 394 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego prowadzi do wniosku, że przepisy te ograniczają opisane Konstytucją prawo sądu z uwagi na wprowadzenie nieuprawnionego i nadmiernego, nieproporcjonalnego do celu regulacji, formalizmu związanego z wnoszeniem środków zaskarżenia.

Zgodnie z przywołanymi przepisami w sytuacjach nimi określonymi strona która chce zaskarżyć wadliwe jej zdaniem postanowienie wydane przez sąd zobowiązana jest w pierwszej kolejności do wystąpienia o jego uzasadnienie. Przy czym wystąpienie o takie uzasadnienie traktowane jest jako wymóg formalny (który jednakże nie znajduje wprost odzwierciedlenia w przepisach prawa), bez którego wniesienie środka zaskarżenia jest

nieskuteczne. Należy przy tym zaznaczyć, że bez znaczenia pozostaje tutaj to, czy takie wniesione (bez wystąpienia o uzasadnienie) zażalenie byłoby skuteczne. Innymi słowy strona która wniosłaby skuteczne zażalenie na postanowienie, ale nie poprzedzone wystąpieniem o uzasadnienie, nie uzyska konstytucyjnej ochrony prawnej w postaci prawa do sądu określonego w art. 45 Konstytucji, jedynie z uwagi na to, że nie dopełniła wymogu formalnego w postaci złożenia wniosku o uzasadnienie.

Podobnie w ramach opisanej powyżej sprawy, Skarżący (przez pomyłkę sądu orzekającego – jak stwierdził Sąd Najwyższy) otrzymał sporządzone z urzędu przez Sąd Okręgowy w K zaskarżalne postanowienie wraz z uzasadnieniem, jednakże mimo to została pozbawiona prawa do sądu jedynie z uwagi na to, że nie złożyła wniosku o sporządzenie uzasadnienia, które już otrzymała i zostało sporządzone z urzędu.

Należy tutaj zaznaczyć, że nie jest nawet pewne, czy taki wniosek Skarżącego o uzasadnienie tego postanowienia zostałby przez Sąd Okręgowy w K uwzględniony (gdyż uzasadnienie przesłano Skarżącemu z urzędu i wniosek o uzasadnienie Skarżącego następujący po tym doręczeniu postanowienia z uzasadnieniem mógłby zostać potraktowany jako bezzasadny). Zresztą z powołaniem się na nieproporcjonalny formalizm i zbędność czynności złożenia wniosku z uwagi na działanie sądu z urzędu.

W związku z powyższym należy uznać, że regulacje art. 357 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 357 §21 Kodeksu postępowania cywilnego cechuje nadmierny, nieproporcjonalny do celu regulacji formalizm, stojący w sprzeczności z przepisami Konstytucji w szczególności z Konstytucyjnym prawem do sądu określonym w art. 45.

Jednym z aspektów prawa do sądu zawartego w art. 45 Konstytucji jest takie ukształtowanie procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności), które umożliwi obywatelom uzyskanie ochrony ich interesów. Na aspekt art. 45 Konstytucji w kontekście odpowiedniego ukształtowania procedury wskazuje m.in. P. Tuleja w „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” wyd. II, 2021 r., wersja elektroniczna dla programu LEX:

„Prawo do sądu to zarówno osobiste publiczne prawo podmiotowe, jak i podstawowy środek ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Prawo do sądu przysługuje każdemu, a więc każdej osobie fizycznej oraz osobie prawnej prawa prywatnego. Podmiotom prawa do sądu przysługują wszelkie gwarancje konstytucyjne wynikające z art. 45 Konstytucji. Zakresem podmiotowym prawa do sądu nie są objęte organy władzy publicznej oraz osoby prawne prawa publicznego. Ich zdolność sądowa może jednak

wynikać z przepisów ustawy. Od prawa do sądu należy też odróżnić sądową ochronę samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, o której mowa w art. 165 ust. 2 Konstytucji.

Prawo do sądu składa się z:

- 1) prawa dostępu do sądu, tj. prawa uruchomienia procedury przed sądem;
- 2) **prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;**
- 3) prawa do orzeczenia sądowego, czyli do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy.

Wszystkie te elementy wymagają, by sąd był niezależny, sędziowie niezawisli, aby zagwarantowane było bezstronne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy (TK SK 12/99).”

I dalej:

„Celem postępowania sądowego jest rozstrzygnięcie sprawy, niezależnie od tego, czy sprawa ma charakter sporny czy też niesporny. Sąd nie może się uchylić od rozstrzygnięcia, wskazując na niemożność ustalenia stanu faktycznego, dokonania ocen istotnych elementów sprawy czy niemożność dokonania wykładni prawa. Prawo do otrzymania orzeczenia nie zostaje naruszone, gdy wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne np. ze względu na brak właściwości sądu (nie mamy do czynienia ze sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji) lub gdy powstaną przeszkody proceduralne uniemożliwiające jego wydanie (np. strona postępowania utraciła zdolność sądową). **Należy jednak pamiętać, że zbyt formalistyczna wykładnia przepisów określających właściwość sądu lub przepisów procesowych warunkujących wydanie orzeczenia może naruszać prawo do otrzymania orzeczenia.** Częściowe rozstrzygnięcie sprawy, niespowodowane przeszkodami proceduralnymi, stanowi naruszenie prawa do rozstrzygnięcia sprawy.”

Podobnie wypowiada się L. Garlicki w „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” Tom II, wyd. II, 2016 r., wersja elektroniczna dla programu LEX:

„Powszechnie też w doktrynie i orzecznictwie TK przyjmuje się, że prawo do sądu obejmuje prawo: 1) dostępu do sądu; **2) prawo do właściwej procedury przed sądem;** 3) prawo do uzyskania wyroku sądowego; 4) prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia (por. np. M. Wyrzykowski, komentarz do przepisów utrzymanych w mocy, [w:] Komentarz do Konstytucji RP, red. L. Garlicki, Warszawa 1995, s. 31; wyrok TK z 4 lutego 2002 r., K 28/02 i z 4 listopada 2010 r., K 19/06). Orzeczenie sądowe musi więc zawierać wypowiedź sądu co do sprawy poddanej jego rozpatrzeniu. Niemniej jednak takie ujęcie funkcji sądu w art. 45 wydaje się

znamiennie i podkreśla widzenie w nim ustanowienia prawa jednostki, a nie (przynajmniej nie w pierwszej kolejności) jako ustanowienie konstytucyjnych wytycznych co do organizacji i funkcjonowania sądów.”

Z kolei M. Safjan w „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz”. Warszawa. 2016 r., wersja elektroniczna dla programu LEGALIS, wskazuje:

„Dostęp do sądu w jurydycznym, właściwym znaczeniu, może zostać bowiem zagwarantowany wyłącznie w ramach określonego postępowania, regulowanego normami prawa procesowego, które ustawodawca zobligowany jest ustanowić. Normy te mogą, a wręcz muszą przewidywać wymagania, od których uzależnione jest skuteczne uruchomienie postępowania sądowego lub uzyskanie w nim merytorycznego rozstrzygnięcia, w tym instrumenty przeciwdziałające nadużywaniu ochrony sądowej. Do wymagań tych należy zaliczyć m.in. zdolność sądową, zdolność procesową, legitymację procesową (zob. Nb 45), związek sprawy z polskim obszarem prawnym (jurysdykcja krajowa), interes w uzyskaniu (potrzebę uzyskania) sądowej ochrony prawnej, konieczność spełnienia określonych warunków formalnych pism procesowych, poniesienia stosownej opłaty, a także – gdy chodzi o dostęp do sądu II instancji – termin do wniesienia środka zaskarżenia itp. Warunki te, z których część pełni rolę przesłanek procesowych poszczególnych postępowań, są utrwalone w tradycji prawa procesowego i w ujęciu abstrakcyjnym są elementem konstytucyjnego standardu prawa do sądu, zapewniając jego prawidłową realizację. **W konsekwencji nie są one jego ograniczeniami [choć terminologia ta jest stosowana w orzecznictwie TK – zob. np. wyr. z 10.5.2000 r. (K 21/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 109), w którym uznano, że samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym; w tym samym wyroku TK stwierdził jednak zarazem, że powszechnie przyjęte i ogólnie stosowane we wszystkich rodzajach postępowań formalne rygory procesowe wyznaczają granice, w jakich może być realizowane prawo do sądu - tworzą one model, który należy mieć na uwadze przy ocenie, czy realizacja prawa do sądu nie doznaje w odniesieniu do konkretnej kategorii praw "nadmiernych ograniczeń"], lecz współkształtują jego treść, co nie oznacza, że nie podlegają konstytucyjnej ocenie (zob. Nb 88 i komentarz do art. 77 ust. 2).** Ich celem musi być w każdym przypadku zapewnienie efektywnej realizacji prawa do sądu, przy uwzględnieniu innych wartości konstytucyjnych. Muszą one także pozostawać proporcjonalne w stosunku do tego celu. Ustanawiając ramy dostępu do sądu prawodawca musi przy tym respektować

wiążący charakter inicjatywy jednostki, polegający na tym, że z mocy art. 45 ust. 1 podmiot prawa do sądu uzyskuje uprawnienie do tego, aby zobligować sąd do przeprowadzenia postępowania w sprawie.”

Sądy, jak i doktryna prawa konstytucyjnego, wypowiadały się wielokrotnie i jednoznacznie w przedmiocie tego, iż zbytni formalizm nie może (nie powinien) prowadzić do ograniczenia obywatelom prawa do sądu opisanego w art. 45 Konstytucji.

Także Naczelny Sąd Administracyjny, przykładowo w postanowieniu z dnia 6 maja 2022 r. sygn. akt III FZ 147/22 stwierdził:

„Jak bowiem słusznie zauważył NSA w postanowieniu z 16 kwietnia 2019 r., I OZ 339/19 (zob. również postanowienie z 10 maja 2019 r., I OZ 400/19), nie można tracić z pola widzenia konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), które - w powiązaniu z nakazem wykładni prokonstytucyjnej - prowadzi do odrzucenia wyników wykładni zbyt rygorystycznej, zamykającej stronie drogę do rozpoznania jej sprawy przez sąd przez nadmierny formalizm (wyrok NSA z 10 stycznia 2013 r. II OSK 1656/11). Koresponduje z tym także dorobek orzecznicy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w świetle którego sądy muszą, stosując przepisy proceduralne, unikać zarówno nadmiaru formalizmu, który mógłby podważyć rzetelność postępowania, jak i nadmiernej elastyczności, która prowadziłyby do zniesienia wymogów proceduralnych ustanowionych przez prawo (wyrok ETPC z 11 października 2018 r. w sprawie Parol przeciwko Polsce, pkt 38 i przytoczone tam orzecznictwo). W rozpatrywanym przypadku odrzucenie skargi kasacyjnej, a zatem uniemożliwienie jej merytorycznego rozpoznania, jest zbyt daleko idącą konsekwencją nietożsamej treści odpisu skargi kasacyjnej, przy czym należy jeszcze raz podkreślić, iż różnice w pismach nie mają charakteru istotnego dla rozpoznania skargi kasacyjnej.”

A. Łazarska w „Postępowanie cywilne - postępowanie przed sądem pierwszej instancji - ogłoszenie sentencji wyroku - uchybienie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Glosa do postanowienia SN z dnia 25 października 2012 r., I CZ 153/12” Opublikowano: OSP 2016/3/26 stwierdza:

„Istotnym elementem gwarancyjnym rzetelnego procesu jest zakaz nadmiernie rygorystycznej wykładni przepisów o formie i terminach czynności procesowych. Także bowiem te przepisy o formie i terminach czynności procesowych podlegają wykładni i powinno się dążyć do takiej ich wykładni, aby służyły one ochronie praw, a nie prowadziły do ich udaremnienia. Przepisy

dotyczące formy i terminów nie są bowiem celem samym w sobie. Służą one zaś nie tylko pewności prawa, ale i przede wszystkim efektywnej ochronie praw uczestników. Ich stosowanie nie powinno utrudniać uczestnikom dochodzenia czy też obrony swych praw na drodze procesu cywilnego. Z pewnością zaś wprowadzenie zasady szczegółowego badania daty i godziny złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia byłoby dodatkowym obciążeniem nie tylko dla stron, lecz także samego sądu. Z tej przyczyny należy poszukiwać takiej wykładni przepisów, która będzie służyła ochronie najważniejszych gwarancji realizacji prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.”

B. Banaszak w „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz”. 2012 r., wersja elektroniczna dla programu LEGALIS, wskazuje:

„Należy także podkreślić, że, jak słusznie zauważył TK, naruszenie prawa do sądu może nastąpić poprzez nadmierny formalizm procesowy i "może być wynikiem działania (kumulatywnie lub indywidualnie) ustawodawcy lub przedstawicieli praktyki, w tym przede wszystkim organów wymiaru sprawiedliwości" (orz. z 20.5.2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 61). W pytaniu prawnym nie chodziło jednak o to, że stopień szczegółowości regulacji formy poszczególnych czynności postępowania cywilnego przekroczył konstytucyjnie dopuszczalne granice, ale o to, że wprowadzona została nadmiernie surowa sankcja procesowa stosowana wobec strony postępowania reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika w razie niespełnienia szczególnych wymagań prawnych stawianych apelacji. Na podobnym stanowisku stoi NSA, wyrażając następujący pogląd: "celem działania sądów administracyjnych jest sądowa kontrola administracji publicznej, a nie pozbawienie strony prawa do sądu przez nadmierny i niczemu niesłużący formalizm" (post. NSA z 22.3.2012 r., II GSK 373/12, Legalis) (na temat zakazu nadmiernego formalizmu zob. kom. do art. 2). Trybunał Konstytucyjny sformułował w kontekście prawa do sądu pogląd, w myśl którego sąd ferujący orzeczenia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie może być sprowadzany do roli "roboty", mechanicznie odrzucającego pisma procesowe obywateli ze względu na uchybienia nieważące w żaden sposób na możliwości wydania orzeczenia; błędy niemające znaczenia dla rozpoznania sprawy nie mogą uniemożliwiać jej rozpatrzenia (wyr. z 12.3.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 14).

W wyroku z dnia 20 maja 2008 r., sygn. akt P 18/07 Trybunał Konstytucyjny stwierdza: „Trzeba zauważyć, że naruszenie prawa do sądu poprzez nadmierny formalizm procesowy może być wynikiem działania (kumulatywnie lub indywidualnie) ustawodawcy lub

przedstawicieli praktyki, w tym przede wszystkim organów wymiaru sprawiedliwości. W niniejszej sprawie zarzuty sądu koncentrują się na zaostrzeniu formalizmu, jako wyniku ustanowienia art. 370(1) KPC. W pytaniu prawnym nie chodzi o to, że stopień szczegółowości regulacji formy poszczególnych czynności postępowania cywilnego (czyli warunków sporządzenia i wniesienia apelacji) przekroczył konstytucyjnie dopuszczalne granice, ale o to, że wprowadzona została nadmiernie surowa sankcja procesowa stosowana w razie niespełnienia szczególnych wymagań prawnych stawianych apelacji.”

I dalej:

„W sprawie o sygn. P 2/04 Trybunał Konstytucyjny zauważył z kolei, że: "swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza (...) dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które ponad miarę, a więc bez wystąpienia istotnych racji, ograniczają prawa procesowe strony, których realizacja stanowi przesłankę do prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli więc ograniczenie uprawnień procesowych strony jest zbędne, z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, takich jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie wypacza pozycję stron, uniemożliwia właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej, a tym samym łamie podstawowy postulat sprawiedliwości proceduralnej, czy wreszcie prowadzi do arbitralnego rozstrzygnięcia "sprawy" - to w tego rodzaju wypadkach dochodziłoby do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu" (wyrok z 28 lipca 2004 r., OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72, podobnie pełny skład Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108).”

„W świetle przytoczonych wypowiedzi należy bardzo mocno podkreślić, że wymagania proceduralne wywodzone z Konstytucji przez Trybunał nie są nadmiernym formalizmem i nie służą jedynie czystości konstrukcji prawnych, ale mają zapobiec nierzetelnym procedurom, które "pośrednio prowadzą do unicestwienia innych praw i wolności, których ochronę gwarantuje prawo do sądu" (tak m.in. w wyroku z 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118).

Z tych powodów również model apelacji w postępowaniu cywilnym, w zakresie w jakim kształtuje go art. 370¹, może i powinien być przedmiotem oceny pod kątem zgodności z konstytucyjnym prawem do sądu oraz prawem do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Jest bowiem oczywiste, że regulacja, która nakłada na sądy obowiązek odrzucania, ze względu na dostrzeżone a nieusuwalne braki formalne, środków odwoławczych przed ich merytorycznym rozpoznaniem, stanowi ograniczenie dostępu do sądu drugiej instancji. Chodzi przy tym nie wyłącznie o to, że braków apelacji sporządzonej przez

profesjonalnych pełnomocników nie można sanować (a tym samym zapobiec jej odrzuceniu), ale także o to, że ze względu na bieg określonych w KPC terminów zaskarżenia (zob. art. 369), w praktyce najczęściej niemożliwe jest również ponowne wniesienie apelacji (tym razem pozbawionej uchybień formalnych).

Uprzedzając dalszy tok rozważań, zaznaczyć trzeba, że Trybunał Konstytucyjny dostrzega i uwzględnia potrzebę sformalizowania postępowania cywilnego. Jego zasadnicze znaczenie przejawia się w tym, że służy ono potęgowaniu efektywności procedur sądowych. Regulacja stopnia sformalizowania ma wpływ na sprawność postępowania, gwarantuje skuteczność czynności podejmowanych w odpowiedniej formie, miejscu i czasie.

Zaostrzanie (a w pewnych wypadkach także łagodzenie) formalizmu ma jednak swoje granice, których przekroczenie sprawia, że postępowanie cywilne nie może osiągnąć założonego celu (szerzej na ten temat zob. S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 108-116). Naruszenie górnej granicy formalizmu procesowego, a przez to naruszenie prawa do sądu, może nastąpić m.in. z tego powodu, że nie zachowano właściwych proporcji przy normowaniu rygorów procesowych stosowanych przez organy postępowania na wypadek dokonania czynności w sposób wadliwy pod względem formalnym, także wtedy gdy czynności te dokonywane są przez fachowych pełnomocników.”

Odnosząc powyższe do wskazywany przepisów procedury cywilnej, nie może ująć uwadze, że przepisy te nakładają na stronę niczym nie uzasadniony obowiązek, w postaci konieczności wystąpienia o uzasadnienie postanowienia w sytuacji gdy takie uzasadnienie zostało jej już doręczone.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym (a dotyczącym zaskarżania postanowień w postępowaniu cywilnym), taki obowiązek w przedmiotowym stanie faktycznym nie występował. Procedura w tym zakresie polegała na tym, że to sąd wydając postanowienie zobligowany był do jego uzasadnienia, jeżeli postanowienie podlegało zaskarżeniu i przesłaniu do strony.

Obecne ukształtowanie przepisów wprowadza niczym nieuzasadniony formalizm, który ogranicza prawo Skarżącego do sądu (określone w art. 45 Konstytucji) w zakresie w jakim wprowadzone przepisy wymuszają dla skuteczności wniesienia zażalenia uprzednie złożenie wniosku o uzasadnienie danego postanowienia.

Formalizm taki może zamykać drogę do skutecznego zaskarżenia danego rozstrzygnięcia tylko z uwagi na niedopełnienie wymogu formalnego, pomimo istnienia materialnych podstaw do zaskarżenia.

Poprzednio istniejący stan prawny (ten w którym do sporządzenia uzasadnienia z urzędu przez sąd) był w tym zakresie dużo bardziej sprawiedliwy i w pełniejszy sposób realizował – wynikające z art. 45 Konstytucji – prawo do sądu.

W ocenie Skarżącego dla ochrony interesów obywateli RP zasadne jest usunięcie szkodliwych i naruszających przepisy Konstytucji RP, regulacji proceduralnych z porządku prawnego, co czyni niniejszą skargę zasadną.

RADCA PRAWNY
dr Ireneusz Korczwiński
(Kt 2198)

Załączniki:

- 1) odpis pełnomocnictwa wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej,
- 2) postanowienie Sądu Najwyższego z listopada 2021 r.,
- 3) wydruk z systemu pocztowego dotyczący doręczenia postanowienia Sądu Najwyższego z listopada 2021 r.,
- 4) odpis aktualny z KRS Skarżącej,
- 5) odpis skargi konstytucyjnej (4 egzemplarze)

